

Marek Leszczyński

Wybrane obszary zagrożeń dla rozwoju społecznoekonomicznego i bezpieczeństwa społecznego

Acta Scientifica Academiae Ostroviensis. Sectio A, Nauki Humanistyczne, Społeczne i Techniczne 1, 53-66

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek Leszczyński

Wybrane obszary zagrożeń dla rozwoju społeczno-ekonomicznego i bezpieczeństwa społecznego

Selected areas of risk for socio-economic development and social security

Wstęp

Celem artykułu jest prezentacja i omówienie wybranych zagrożeń dla trwałego rozwoju ekonomiczno-społecznego. Dynamiczne zmiany w gospodarce, wysoki stopień niepewności powoduje, iż w warstwie społecznej dochodzi do szeregu niekorzystnych zmian, które rzutują zarówno na kondycję poszczególnych jednostek jak i całego społeczeństwa. Oczekiwany wysoki stopień adaptacyjności do zmian natury ekonomicznej jest trudny do osiągnięcia. Względnie wysoki poziom bezpieczeństwa i przewidywalność charakterystyczna dla państwa dobrobytu zastępowana jest niepewnością, wysokim stopniem ryzyka, co tworzy ogólny klimat nazwany przez U. Becka „cywilizacją katastrof”¹.

Główne ryzyka socjalne

W katalogu pojęć wiążących się z bezpieczeństwem występuje także pojęcie ryzyka. W kontekście bezpieczeństwa społecznego występuje *ryzyko socjalne*, uznawane za prawdopodobieństwo wystąpienia szkody związanej przede wszystkim z niemożnością zadowalającego spełnienia roli pracownika zarabiającego na utrzymaniu siebie i swojej rodziny. Niemożności tej w skrajnych przypadkach może towarzyszyć niezdolność do samoobsługi i samodzielnego życia. Systematyczna lista ryzyk socjalnych pojawiła się w konwencji 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Wymienia się tu następujące ryzyka socjalne:

1. Ryzyko zdrowia – mające bardzo różne źródła ale podobne w skutkach, prowadzące często do niemożności zarobkowania i pokrycia dodatkowych wydatków na usługi leczenia.
2. Ryzyko starości – nieuchronne ze względów biologicznych, rozpatrywane ze względu na takie skutki jak niemożność zarobkowania a w dalszych fazach niezdolnością do obsługi.
3. Ryzyko trwałej niepełnosprawności – przejawiające się również trwałą niezdolnością do pracy.

¹ U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Wyd. Scholar, Warszawa 2002, s. 33.

4. Ryzyko bezrobocia – będące efektem niezdolności systemu ekonomicznego do wykorzystania potencjału ludzkiego.
5. Ryzyko czasowej utraty zdolności do zarabkowania – np. choroby
6. Ryzyko osób niezdolnych do pracy utrzymywanych przez pracownika śmiercią ich żywiciela – ryzyko śmierci jest tu rozpatrywane jako ryzyko źródeł utrzymania².

B. Jagiełło dokonała z kolei charakterystyki i opisu zagrożeń dla bezpieczeństwa w kontekście polityki Unii Europejskiej. Autorka dzieli zagrożenia na pięć grup. Pierwsze z nich to „bunt wykluczonych”. Zagrożenie to charakteryzuje następująco „Jedno z podstawowych zagrożeń wynika z szerzących się postaw skrajnych, niekiedy fundamentalistycznych, będących podstawą do oskarżenia bogatych i rodzącej się wobec nich wrogości. Wrogość ta może być wyrażana również w formach agresywnych, w tym terrorystycznych. Zdaniem polityków unijnych rodzi się ona z ubóstwa, z dysproporcji rozwojowych, występujących między poszczególnymi obszarami świata. Podziałom tym towarzyszą różnice kulturowe, pogłębiający się brak zaufania między zamożnymi społeczeństwami konsumpcyjnymi a biednymi, cierpiącymi szereg niedostatków społeczeństwami Południa”³. Drugie zagrożenie to „bunt biednych” wynikający z powiększających się różnic dochodowych między biednymi i bogatymi w skali świata. Dysproporcje te są coraz bardziej widoczne między innymi dzięki rozwojowi środków komunikacji czy agresywnym metodom marketingu. Społeczeństwa rozwinięte dla zwiększenia swoich dochodów masowo korzystają z tych instrumentów i środków związanych z rozwojem informacji i nowych technologii. Jednakże tracą z pola widzenia „produkt uboczny”, którym jest przenikanie i odbiór informacji również przez tych, dla których dostęp do dobrobytu jest utrudniony. Globalizacja handlu i wymiany międzynarodowej może natrafiać na niechęć, opór, a nawet nienawiść w krajach biednych. Starania na rzecz walki z ubóstwem i zrównoważonego rozwoju są warunkiem przetrwania i dalszej prosperity także w krajach rozwiniętych⁴. Pozostałe zagrożenia to: „kryzys państwa”, które B. Jagiełło odnosi do zjawisk kumulującego się wykluczenia społecznego, mogącego skutkować zdarzeniami politycznymi prowadzącymi nawet do rozpadu państwa (dotyczy to zwłaszcza krajów ubogich, postkolonialnych o słabych strukturach władzy demokratycznej

² J. Supińska, *Dylematy polityki społecznej*, Wyd. IPS UW, Warszawa 1991, s. 56 i n.

³ B. Jagiełło, *Unia Europejska wobec wyzwań dla bezpieczeństwa europejskiego i jego zagrożeń*, W: K. Żukrowska, M. Grąciak (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Wyd. SGH, Warszawa 2006, s. 263.

⁴ Ibidem, s. 264.

i niedookreślonej tożsamości narodowej – tożsamość plemienna góruje nad tożsamością narodową⁵.

Zasadnicza idea Unii Europejskiej w przeciwdziałaniu współczesnym zagrożeniom sprowadza się do realizacji miękkiego bezpieczeństwa. Służycy temu programy współpracy i projekty rozwojowe, pomoc finansowa, znoszenie barier w handlu, promocja rozwoju. Programy przeciwdziałające zagrożeniom przyporządkowano nowej agendzie polityki zagranicznej UE „kooperatywne globalne zarządzanie”. Jej przesłanie mówi, iż proces globalizacji powinien być bardziej otwarty i przyjazny dla państw biednych. Służycy temu mają m.in. regulacje handlu i dalsze znoszenie barier, wzmocnienie roli instytucji globalnych (ONZ i WTO) i konferencji międzynarodowych, wspomaganie współpracy regionalnej przez tworzenie nowych struktur regionalnych, w ramach których naucza się kompromisu, zrozumienia partnera, budowania regionalnej lojalności, dyplomacja prewencyjna. Rozwój współpracy gospodarczej między UE a innymi integracyjnymi organizacjami regionalnymi o charakterze gospodarczym uznawany jest za podstawowy instrument prowadzący do zmniejszania napięcia i eliminacji lub osłabienia czynników uznawanych za przyczynę powstawania zagrożeń. W ramach tej współpracy szczególnie nacisk położono na handel i różne programy współpracy w ramach polityki rozwoju, prowadzące w efekcie do zmniejszenia ubóstwa. Traktowane są one w kategoriach długoterminowych i poddawane okresowym ocenom i modyfikacjom⁶.

Zagrożenia trwałego wykluczenia społecznego

Złożony problem bezpieczeństwa społecznego należy rozważać w kategoriach czy można wyłonić pewne grupy społeczne szczególnie podatne na zagrożenia społeczne. Analizując społeczeństwo pod względem pozycji zawodowej i społecznej, cech społeczno-ekonomicznych oraz warunków życia i zamieszkania⁷ można wytypować pewne grupy ludzi mających największe problemy z osiągnięciem stanu bezpieczeństwa społecznego.

Ze względu na pozycję zawodową i społeczną grupą najbardziej podatną na zagrożenia społeczne są osoby: które utraciły pracę bądź nie mają możliwości jej podjęcia. Bezrobocie nie tylko wpływa destrukcyjnie na nie, ale wywołuje destrukcyjne zjawiska w środowisku lokalnym, zatrudnione w przedsiębiorstwach, które z różnych przyczyn przeznaczone są do likwidacji. Osoby te żyją w ciągłym zagrożeniu, godząc się na niskie i nieregularne

⁵ Ibidem, s. 265.

⁶ K. Żukrowka, M. Grącik (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*. Wyd. AGH, Warszawa 2006, s. 267.

⁷ J. Danecki, *Kwestie społeczne, istota, źródło, zarys diagnozy*. W: A. Rajkiewicz, J. Supińska, M. Książkowski (red.), *Polityka społeczna*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1998, s. 117.

wynagrodzenia, utrzymujące się z pracy w sferze budżetowej, zwłaszcza pracownicy publicznej służby zdrowia, oświaty, kultury. Wraz z degradacją materialną nastąpił spadek prestiżu zawodowego i pozycji społecznej, a to nasila zjawiska korupcji i przestępczości w tych grupach, sprzyja degradacji moralnej i braku etyki zawodowej, utrzymujące się z pracy na roli w niewielkich gospodarstwach, które nie są w stanie wykorzystać dobrodziejstw Wspólnej Polityki Rolnej UE⁸.

Biorąc pod uwagę kryterium społeczno-demograficzne najmniej odporne na zagrożenia społeczne są: rodziny wielodzietne oraz rodziny niepełne z przewagą matek samotnie wychowujących dzieci, osoby upośledzone fizycznie i umysłowo, dzieci i młodzież wychowujące się w rodzinach patologicznych, dysfunkcyjnych, osoby starsze, utrzymujące się z emerytur i rent poniżej minimum socjalnego, osoby z różnych przyczyn „wypaczone” społecznie, narażone na bezdomność, alkoholizm, narkomanię, prostytucję.

Biorąc pod uwagę kryterium społeczno-demograficzne najmniej odporne na zagrożenia społeczne są: rodziny wielodzietne oraz rodziny niepełne z przewagą matek samotnie wychowujących dzieci; osoby upośledzone umysłowo i fizycznie; dzieci i młodzież wychowujące się w rodzinach patologicznych; osoby starsze, utrzymujące się z emerytur i rent poniżej minimum socjalnego; osoby z różnych przyczyn „wypaczone” społecznie, narażone na bezdomność, alkoholizm, narkomanię, prostytucję itp.

Wreszcie z uwagi na warunki życia, a przede wszystkim uwarunkowania lokalne prawdopodobieństwo znalezienia się w bardzo trudnej sytuacji życiowej występuje wśród mieszkańców regionów: najuboższych ekonomicznie; o najwyższym bezrobociu; dotkniętych klęskami naturalnymi, ekologicznymi (powódzie, pożary, inne). Zjawisko zagrożeń społecznych nie odnosi się do pojedynczych osób, co najmniej grupy ludzi lub danego zbiorowiska osób, przy czym negatywne zjawisko występuje z pewnym natężeniem lub następuje kulminacja oddziaływania kilku wyznaczników. Określa się, iż osoby, które funkcjonują w takich warunkach znalazły się w „krytycznych sytuacjach życiowych”. Sytuacje te można rozpoznać po kumulacji następujących zespołów objawów: niezaspokojenie podstawowych potrzeb człowieka; konieczność podjęcia decyzji o wysokim stopniu ryzyka; zawodność dotychczasowych mechanizmów adaptacyjnych; załamanie drogi życiowej; niemożność samodzielnego wyjścia z sytuacji trudnej⁹.

Krytyczne sytuacje życiowe mogą pojawiać się gwałtownie lub narastać przez dłuższy okres, a mogą być spowodowane zarówno przez czynniki obiektywne

⁸ R. Jakubczak, J. Flis, *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI w. Wyzwania i strategie*, Bellona, Warszawa 2006, s. 416.

⁹ Ibidem, s. 417.

(wypadek losowy, kryzysy rozwojowe), jak: i subiektywne (bierność, niezaradność, zaburzenia psychiczne)¹⁰.

Z życia człowieka nie można, wyeliminować krytycznych sytuacji życiowych, niektóre są wręcz potrzebne w praktycznym, radzeniu sobie z trudnościami i wpływają stymulujące na prawidłowy rozwój osobowości. Niebezpieczne jest natomiast kumulowanie się różnego rodzaju trudności w życiu jednostki, zwłaszcza w sytuacji, gdy przestaje ona panować nad zachodzącymi, zjawiskami czy procesami. Kryzysy dotyczące znacznych zbiorowości społecznych, powodują na szeroką skalę skrajnie trudne sytuacje w życiu jednostek i rodzin oraz niszczą więzi społeczne w stopniu zagrażającym stabilności społeczeństwa - wówczas krytyczne sytuacje życiowe przekształcają się w tzw. „kwestie społeczne”. Termin „kwestia” oznacza „zagadnienie do rozwiązania, coś, z czym należy się uporać”. Zatem kwestia społeczna to stan lub proces społeczny polegający na niezaspokojeniu na szeroką skalę podstawowych potrzeb ludziach lub problem społeczny szczególnie dokuczliwy dla danej społeczności, który należy rozwiązać, ponieważ stanowi dolegliwość o wysokim stopniu napięcia dla biologicznej substancji narodu, potencjału kulturowego i spójności społeczeństwa¹¹. W rzeczywistości społecznej funkcjonuje wiele rodzajów kwestii społecznych, a ich identyfikacja i klasyfikacja zależy od przyjętych, kryteriów. Biorąc pod uwagę problem zaspokojenia potrzeb, można wyróżnić min. kwestię ubóstwa, bezrobocia, bezdomności, oświaty i kultury, patologii społecznych, kryzysu zdrowia, ekologii itp.¹²

Zdefiniowanie pojęcia wykluczenie społeczne nie jest łatwe, wynika to z ewolucji uwarunkowań ekonomicznych, zmian w czasie wielkości ekonomicznych takich jak płaca minimalna, minimalny dochód do dyspozycji, minimum biologiczne, a także punktów odniesienia takich jak zakres oferowanych usług społecznych: służba zdrowia, edukacja, kultura czy wreszcie jakość zamieszkania. Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski definiuje wykluczenie społeczne jako: brak lub ograniczone możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i rynków, które powinny być dostępne dla wszystkich, a szczególnie dla osób ubogich. Jest to sytuacja uniemożliwiająca lub znacznie utrudniająca jednostce lub grupie zgodne z prawem pełnienie ról społecznych, korzystanie z dóbr publicznych i infrastruktury społecznej, gromadzenie zasobów i zdobywanie dochodów w godny sposób. Wykluczenie społeczne rozpatrywać można

¹⁰ S. Wronkowska, M. Zmierczak (red.), *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, Warszawa 2005, s. 72.

¹¹ *Ibidem*, s. 78.

¹² R. Jakubczak, J. Flis, *Bezpieczeństwo narodowe...* op. cit., s. 417.

z punktu widzenia jednostki, bądź wspólnoty takiej jak rodzina, grupa zawodowa, mieszkańcy określonego terytorium.

Wykluczenie społeczne dotyczy zwłaszcza osób, rodzin i grup dotkniętych¹³: ubóstwem materialnym, niekorzystnymi procesami społecznymi, brakiem wykształcenia umożliwiającym im: osiągnięcie normalnej pozycji społecznej, odpowiedni poziom kwalifikacji, wejście na rynek pracy, dyskryminacją, zarówno wskutek niedorozwoju odpowiedniego ustawodawstwa, jak i kulturowych uprzedzeń oraz stereotypów utrudniających normalne funkcjonowanie w społeczeństwie.

Wykluczenie społeczne można również rozpatrywać jako wykluczenie: strukturalne, fizyczne i normatywne. Na wykluczenie strukturalne wpływa miejsce zamieszkania, a także posiadanie dochodów poniżej granicy ubóstwa. Wykluczenie fizyczne jest związane z wiekiem, niepełnosprawnością, poziomem wykształcenia rodziców. Wykluczenie normatywne to konflikty z prawem, zjawiska patologii, brak odpowiedniej legislacji w odniesieniu do migrantów, postawy wobec sytuacji po odbyciu kar (opieka penitencjarna)¹⁴.

Według danych z Diagnozy Społecznej najwyższy odsetek ludności kraju jest zagrożony wykluczeniem fizycznym – 14,4%, następnie strukturalnym – 11,8% i normatywnym – 3,3%. Wśród zagrożonych przeważają mężczyźni, osoby o niskim statusie wykształcenia, mieszkańcy miast do 10 tys. mieszkańców, samotne matki bądź ojcowie, rodziny wielodzietne, niepełnosprawni¹⁵. Warto także wspomnieć, iż szczególnie trudna sytuacja społeczna i materialna dotyka w Polsce dzieci i młodzież do 17 roku życia, według danych Komisji Europejskiej za lata 2009 i 2010 biedą dotknięte jest ok. 2 mln dzieci i młodzieży, z kolei według danych OECD w Polsce mamy do czynienia z największym spośród 21 krajów europejskich wykluczeniem w grupie wiekowej do 17 roku życia. Dane te budzą najwyższy niepokój, jeżeli skonfrontujemy je z relatywnie dobrymi wskaźnikami ekonomicznymi dla Polski. Wypada postawić pytanie o celowość i zasadność systemu transferu dochodów, a także o szanse rozwoju młodego pokolenia i to jakie postawy będą dominować wśród młodzieży. Czy nie grozi nam kumulacja frustracji, beznadziei w grupach dotkniętych marginalizacją, nasilenie patologii, a także erozja wartości propaństwowych. Wykluczenie społeczne niesie za sobą zagrożenie związane z powielaniem modelu i dziedziczeniem biedy, dziedziczeniem pewnych cech warunkujących pokoleniowy charakter wykluczenia. Jednocześnie możliwe jest podjęcie szeregu działań zarówno w

¹³ L. Frąckiewicz, *Wykluczenie społeczne w skali makro i mikroregionalnej*. W: L. Frąckiewicz (red.), *Wykluczenie społeczne*, Katowice 2005, s.11.

¹⁴ Ibidem, s. 12.

¹⁵ J. Czapiński (red.), *Diagnoza Społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2009.

skali makro, jak również na szczeblu regionalnym i lokalnym, które przeciwdziałać będą wykluczeniu społecznemu. Możemy zaliczyć do nich następujące działania jak¹⁶: zwiększenie uczestnictwa dzieci w wychowaniu przedszkolnym, radykalne ograniczenie ubóstwa skrajnego, rekompensowanie deficytów rozwoju intelektualnego i sprawnościowego dzieci, ograniczenie tendencji do wzrostu różnic dochodowych, ograniczenie długookresowego bezrobocia, zmniejszenie bezrobocia młodzieży, zwiększenie poziomu zatrudnienia wśród osób niepełnosprawnych, upowszechnienie kształcenia ustawicznego, wydłużenie przeciętnego dalszego trwania życia w sprawności, powszechne ubezpieczenie zdrowotne, wzrost dostępności tanich mieszkań, dostęp do pracowników socjalnych, rozwój pomocy środowiskowej, zaangażowanie obywateli w działalność społeczną, dostęp do informacji obywatelskiej i poradnictwa.

Zagrożenia demograficzne

Polska w ślad za większością państw Unii Europejskiej weszła w fazę załamania demograficznego, która przynosi określone konsekwencje dla bezpieczeństwa społecznego – ograniczenie podaży pracy, a co za tym idzie trudności w powiększaniu PKB, zagrożenie dla stabilności systemu finansów publicznych, czy wreszcie ograniczenie zdolności obronnych państwa.

Od końca lat dziewięćdziesiątych obserwujemy w Polsce stałą tendencję do spadku liczby urodzeń, co w konsekwencji prowadzi do groźnego niżu demograficznego, który zasadniczo wpływa na możliwość przetrwania i rozwoju naszego państwa. Po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej liczba zgonów w 1999 r. zrównała się z liczbą urodzeń, a współczynnik przyrostu naturalnego osiągnął poziom zera. Ponadto od roku 2002 odnotowujemy ujemny przyrost naturalny, co przy również ujemnym saldzie migracji zagranicznych (prawie 14 tys. osób więcej z Polski wyemigrowało, niż przyjechało na stałe) jest wielce niekorzystnym zjawiskiem, rzutującym zarówno na stabilność rodziny, jak i na bezpieczeństwo całego państwa. Podobnego zjawiska doświadczają również państwa demokracji zachodnich, które w roku 2000 odnotowały więcej zgonów niż narodzin i gdyby nie migracja, ludność tych krajów już by zmalała¹⁷.

Niski przyrost naturalny jest bez wątpienia jednym ze skutków kryzysu, przez jaki przechodzi tradycyjna rodzina, będąca gwarancją stabilności, bezpieczeństwa i trwałego wzrostu państwa. Rodzina bowiem, jako podstawowa komórka społeczna, wypełnia wiele istotnych funkcji na rzecz społeczeństwa, zaspokajając zarazem potrzeby psychiczne, emocjonalne

¹⁶ L. Frąckiewicz, op. cit., s. 14.

¹⁷ A. Skrabacz, *Bezpieczeństwo społeczne*. W: *Bezpieczeństwo narodowe*. op. cit., s. 422.

i społeczne swych członków. Innymi słowy rodzina w życiu narodu i państwa wypełnia dwojakiego rodzaju zadania: wobec społeczeństwa oraz wobec jednostek wchodzących w jej skład (rodzice, dzieci).

Zatem zapewnienie trwałości rodziny, opartej na związku mężczyzny i kobiety oraz odpowiedniej liczby urodzeń dzieci stało się prawdziwym wyzwaniem dla współczesnych państw demokratycznych, w tym Polski¹⁸.

Równocześnie warto pamiętać o tym, iż wbrew pozorom, rodzina i macierzyństwo nie jest prywatną sprawą każdego człowieka. Troskę o rodzinę i przyrost naturalny powinno wykazywać państwo, w którego interesie narodowym leży zapewnienie bezpieczeństwa moralnego oraz naturalnego procesu wymiany pokoleń jako podstawowego warunku przetrwania i rozwoju, czyli tworzenia bezpieczeństwa narodowego. Dla Polski kwestie ludnościowe powinny mieć wyjątkowe znaczenie, ponieważ od nich w znacznym stopniu zawisa nie tylko obronność Rzeczypospolitej w sensie militarnym, lecz i jej spójność wewnętrzna, a tym samym odporność w stosunku do tendencji mających zagrażać jej całości¹⁹.

Znaczenie przyrostu demograficznego zauważono już w latach międzywojennych, kiedy to nasz kraj uważany był jeszcze za przeludniony (ponad 400 000 osób rocznego przyrostu naturalnego): Od czasu jak w większości państw Europy wprowadzono powszechną służbę wojskową i odkąd wojna stawia pod bronią całe narody, liczba ludności stała się elementarną podstawą i poniekąd miernikiem obronnej i zaczepnej siły państwa²⁰.

Istotna zmiana modelu rodziny nastąpiła po II wojnie światowej, przede wszystkim pod względem dzietności. Polska rodzina średniodzietna przekształciła się w rodzinę małodzietną w miastach i podobną staje się również na wsiach. Tymczasem, jak alarmują demografowie, aby proste zastępowanie pokoleń było możliwe, na kobietę winno przypadać dwa i jednaście setnych (2,11) dziecka²¹ Tymczasem w Polsce ten wskaźnik już od kilku lat jest niższy i obecnie wynosi 1,3 dziecka – według danych Narodowego Spisu Społecznego. Podobnie zła sytuacja w zakresie przyrostu naturalnego dotyczy także: Niemiec, Włoch, Portugalii, Węgier, Rumunii i Słowacji. W krajach tych wskaźnik dzietności kobiet wynosił 1,3 – 1,4. W znacznie lepszej sytuacji znajdują się Stany Zjednoczone ze wskaźnikiem 2,1, podobnie jest w Irlandii. Stosunkowo dobrą sytuację demograficzną posiada Francja, ze wskaźnikiem na poziomie 2,0. Stabilna sytuacja demograficzna dotyczy państw skandynawskich:

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ J. Smoleński, *Zagadnienia demograficzne i ich znaczenie dla państwa*, W: *Nauka a obrona państwa* (cykl odczytów wygłoszonych w roku akademickim 1936/37), nakładem UJ, Kraków 1937, s. 145, za: A. Skrabacz, *Bezpieczeństwo społeczne*, op. cit., s. 415.

²⁰ Ibidem.

²¹ Zob. P. Eberhardt, *Mało nas*, „Rzeczpospolita” z 21.12.1999.

Norwegii, Danii, Szwecji, Finlandii, oraz W. Brytanii, gdzie wskaźniki wynoszą - 1,8 – 1,9 (co jednak nie zapewnia reprodukcji prostej). W Słowenii, Grecji, Czechach wskaźniki dzietności wynoszą – 1,6.

Demografowie przewidują, iż w latach 2000-2060, przy tak niskim wskaźniku dzietności, nastąpi stopniowy spadek ludności Polski z 38,7 mln do około 29,2 mln – 32,0 mln obywateli. Następstwem spadku liczby urodzonych dzieci będzie niewątpliwie szybki proces starzenia się polskiego społeczeństwa. Konsekwencje zmniejszającego się przyrostu naturalnego są widoczne już obecnie likwidacja szkół podstawowych, zwalnianie nauczycieli. Stopniowo niż demograficzny pojawi się w szkołach średnich, a następnie na uczelniach wyższych. Na rynku pracy będzie mało młodych ludzi. Początkowo będzie to zjawisko pozytywne. Ale po piętnastu czy dwudziestu latach pojawią się kłopoty. Zacznie lawinowo rosnąć liczba emerytów. Grozi to całkowitym załamaniem systemu emerytalnego, w którym obecnie napięcie pracujących osób przypada jeden emeryt, a za 50 lat może na jednego emeryta pracować już tylko jedna osoba²². Liczba urodzeń dzieci zależy nie tylko od kobiet, ale w dużej mierze od postawy państwa i społeczeństwa oraz świadomości ważności tego problemu dla ich prawidłowego funkcjonowania. Jak zatem pogodzić dwie sfery życia każdej kobiety: zawodową i rodzinną? Niewątpliwie wsparciem winno służyć państwo. Bez jego pomocy w sferze zawodowej i polityki prorodzinnej, kobiety będą prawdopodobnie podejmowały decyzje o realizacji własnej drogi zawodowej i odsuwaniu spraw macierzyństwa na dalszy plan. W. Lutosławski w „Pracy narodowej” zaznaczał: Macierzyństwo kobiety nie jest jej sprawą prywatną — obchodzi ono cały naród i naród ma obowiązki wobec matki, jeśli przyszłe pokolenie ma być silniejsze i dzielniejsze od obecnego²³.

Świadomość priorytetowego znaczenia macierzyństwa i rodziny dla prawidłowego funkcjonowania narodu powinna towarzyszyć zarówno organom władzy, pracodawcom, jak i całemu społeczeństwu. Państwa, które doświadczyły negatywnych skutków obniżenia przyrostu naturalnego, rozpadu rodziny czy załamania naturalnych więzi rodzinnych powinny być dostatecznym przykładem tego, co być może stać się Polsce w bliższej lub dalszej przyszłości. Aby tego uniknąć, już teraz należy zastosować odpowiednią profilaktykę, która pozwoli uniknąć tak tragicznych skutków. Zapobieganie i przeciwdziałanie katastrofie demograficznej powinno stanowić jedną ze strategicznych misji państwa, obejmującą kompleks przedsięwzięć w sferze społecznej, ekonomicznej, edukacyjnej i kulturowej, dotyczących między innymi:

²² A. Skrabacz, op. cit., s. 423.

²³ W. Lutosławski, *Praca narodowa*, Wydawnictwo Ethos. Warszawa 1998, s. 164.

- uświadamiania znaczenia trwałości rodziny i macierzyństwa (przyrostu naturalnego) dla państwa i społeczeństwa, w tym dla bezpieczeństwa narodowego;
- przywrócenia rangi tradycyjnej rodzinie, pełniącej funkcję prokreacyjną, socjalizacyjną, patriotyczno-obywatelską, usługowo-opiekuńczą;
- powrotu do modelu rodziny wielodzietnej i wielopokoleniowej, jako gwaranta wykształcenia więzi społecznych i międzyludzkich;
- zapewnienia prawnych gwarancji socjalno-bytowych dla rodzin, obejmujących m.in. obniżenie kosztów pobytu dzieci w żłobkach i przedszkolach oraz zwiększenie możliwości korzystania z nich, obniżenie podatku w rodzinach wielodzietnych, obniżenie kosztów edukacji dzieci i młodzieży;
- wsparcie a państwa dla młodych rodzin, np. w postaci zagwarantowania bezpieczeństwa pracy dla matki po urlopie macierzyńskim oraz możliwości płynnej regulacji wymiaru przepracowanych w ciągu tygodnia godzin²⁴.

W państwie demokratycznym centralne miejsce zajmują potrzeby bytu i rozwoju człowieka. Priorytet człowieka nad strukturą wyraża się również tym, że to obywatele przez swą aktywność tworzą określone stany rzeczy. W demokratycznych społeczeństwach nie są oni tylko odbiorcami poleceń wyrażających wolę władzy. To raczej władze państwowe muszą wyrażać interesy obywateli. Państwo jest w tym przypadku organizacją służącą tworzeniu jak najlepszych warunków rozwój u dla jednostek i poszczególnych społeczności. W takiej sytuacji może dojść do gloryfikowania interesów jednych grup kosztem innych, czy też egalitaryzacji społeczeństw. Grozi to w pierwszym przypadku wystąpieniem konfliktów, w drugim zaś osłabieniem ludzkiej aktywności²⁵.

Państwo zatem powinno spełniać rolę sprawiedliwego arbitra, nie dopuszczającego do nieuczciwej gry pomiędzy podmiotami i oceniającego ich działalność z perspektywy dobra społeczności²⁶. Zagrożenia społeczne bezpieczeństwa narodowego ujawniają się ze zdwojoną mocą w okresie przeobrażeń społeczno-politycznych oraz gospodarczych. Panująca wtedy tendencja do ograniczania władzy państwowej przy jednoczesnym występowaniu wielu niekorzystnych procesów i zjawisk społecznych stwarza wyjątkowo niekorzystną sytuację. Państwo ma ograniczone możliwości przeciwdziałania szkodliwym procesom, a społeczeństwo ze względu na

²⁴ A. Skrabacz, op. cit., s. 424.

²⁵ Por. Ibidem, s. 417.

²⁶ W przeciwnym razie prorocze może okazać się ostrzeżenie sformułowane przez J. Kuronia: „Kiedy duże grupy społeczne mają poczucie, że zostały wypchnięte poza społeczeństwo, że pozbawiono je szansy udziału w normalnym życiu, że odebrano im możliwość spełnienia swych aspiracji, to zaczynają się buntować przeciwko takim porządkom i mogą je zniszczyć”. [za R. Jakubczak, J. Flis, *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI w. Wyzwania i strategie*, Bellona, Warszawa 2006, s. 425].

nieukszałtowaną jeszcze kulturę obywatelską, nie ma zdolności samoregulacyjnych. Kumuluje się w ten sposób określony potencjał kryzysowy mający negatywny wpływ na sprostanie przez naród wyzwaniom cywilizacyjnym, co godzi w jego szanse rozwojowe.

Wadliwe, czy wręcz patologiczne relacje między jednostkami, czy też jednostkami a społecznością oraz powszechna akceptacja szkodliwych norm społecznych godzących w dobro wspólne, to dla narodu i państwa polskiego nie mniej groźne zjawiska niż zewnętrzne czynniki destabilizujące państwowość. Pokój społeczny stanowi natomiast siłę państwa i niezbędny warunek rozwoju narodu, w oparciu o silne więzi wspólnotowe, poczucie obowiązku, społeczeństwo obywatelskie, czyli cechy przypisywane kanonowi współczesnego patriotyzmu. Stanowi także istotny argument w budowaniu relacji zewnętrznych na arenie międzynarodowej.

Rodzina – bariery jej rozwoju, przemiany rodziny

Jeżeli podstawową funkcją i zadaniem państwa jest biologiczne przetrwanie narodu, to zaraz za tym możemy powiedzieć, iż troska o rodzinę, świadome kształtowanie polityki rodzinnej powinno być tym działaniem, które znajduje się w centrum uwagi państwa i władz publicznych wszystkich szczebli. Tymczasem, polityka rodzinna, która jest realizowana po roku 1989 ma charakter niespójny, nieciągły, brak w niej spojrzenia strategicznego, które rodzinę stawiałoby na głównym polu zainteresowania państwa. Ta deklaratywna troska pojawia się często w kampaniach wyborczych, ale rzadko przyjmuje postać konkretnych działań w postaci rozstrzygnięć ustawowych i praktyki społecznej i gospodarczej. Często wręcz rodzinę postrzega się jako zagrożenie dla realizacji celów ekonomicznych przedsiębiorców, a kobiety pragnące realizować swoje funkcje macierzyńskie stają się „nieproduktywne”, „zbędne”, „niekonkurencyjne”. Niekorzystne otoczenie zewnętrzne zniechęca wielu młodych ludzi do zakładania rodzin, opóźniają oni decyzję o posiadaniu dzieci, co jest jedną z głównych przyczyn bardzo złej sytuacji demograficznej w Polsce. Możemy powiedzieć, iż rodzina jako najstarsza, zakorzeniona w tradycji i historii wspólnota przeżywa okres rozpadu i dezintegracji. Nałożyło się na to również wiele czynników kulturowych, nastąpiły istotne zmiany w postawach wobec małżeństwa, posiadania dzieci, ról płci, sposobu i zakresu funkcji realizowanych przez rodzinę. Tradycyjna rodzina, rozumiana jako nuklearny związek rodzinny oparty na małżeństwie kobiety i mężczyzny i biologicznym rodzicielstwie, stała się jedną z form obok tzw. „alternatywnych form życia rodzinnego”, takich jak: kohabitacje, małżeństwa bezdzietne ze świadomego

wyboru, samotne rodzicielstwo, zastępcze rodzicielstwo, wspólnoty kilku związków partnerskich, rodziny zrekonstruowane, związki homoseksualne²⁷.

Jednocześnie nie ma podstaw, by twierdzić, że Polska musi przejść przez fazę akceptacji każdej z form „alternatywnych”. Bardzo poważne kontrowersje budzi zwłaszcza zrównanie praw małżeństw tradycyjnych ze związkami homoseksualnymi, które miało miejsce w kilku krajach europejskich (chodzi zwłaszcza o kwestię adopcji dzieci). Państwo jednak powinno podjąć działania na rzecz dzieci, które wychowują się poza tradycyjną rodziną. Przemiany jakie dokonują się we współczesnych rodzinach mają podłoże społeczno-kulturowe. Największe znaczenie przypisać można następującym czynnikom²⁸: rozwój możliwości edukacyjnych kobiet i aktywizacja zawodowa kobiet; kobiety uzyskały niezależność ekonomiczną oraz możliwość kształtowania ich pozycji społecznej, konflikt ról płci w relacjach rodzinnych, zrównanie rangi pracy zawodowej kobiet i mężczyzn w kształtowaniu bytu rodziny podważyło zasadność podziału ról w rodzinie ze względu na płeć, zmieniło świadomość kobiet w zakresie ich praw, zmiany w zakresie reprodukcji ludności, rozwój medycyny, biologii i farmakologii umożliwił kontrolę płodności i planowanie rozwoju rodziny w powiązaniu z potrzebami i planami rozwoju jednostki, konflikt między dążeniem indywiduum do realizacji własnego „ja” (dążenia emancypacyjne jednostki) a potrzebą bycia w stałych i trwałych związkach z innymi ludźmi, charakter powiązań między państwem, rynkiem a rodziną w zaspokajaniu potrzeb jednostki, znaczenie rodziny w zaspokajaniu potrzeb jednostek jest zależne od udziału państwa i rynku w zastępowaniu rodziny w realizacji jej funkcji i zadań, możemy mówić o familizacji bądź defamilizacji usług opiekuńczych.

Polskie rodziny przechodzą intensywne zmiany, co ma swoje odzwierciedlenie w danych ostatniego Narodowego Spisu Społecznego. Zmniejsza się liczba zawieranych małżeństw i podnosi się wiek zawarcia pierwszego małżeństwa: liczba zawartych małżeństw w 1988 roku wynosiła 246,8 tys., zaś w 2002 roku 191,9 tys. Między rokiem 1988 a 2002 średni wiek kobiety zawierającej pierwsze małżeństwo podniósł się z 22,6 do 24,1 lat. Zaobserwowano zmniejszenie trwałości małżeństw, rośnie współczynnik rozwodów, określający relacje między liczbą małżeństw zawartych i rozwiązanych wskutek orzeczenia sądów w danym roku kalendarzowym. W 1988 roku współczynnik wynosił 19,5, zaś w roku 2002 – 23,5. Zmniejszyła się dzietność rodzin i odnotowano spadek urodzeń. Współczynnik płodności całkowitej obniżył się pomiędzy rokiem 1988 a 2002 (w roku 1988 wynosił 2,13, zaś w roku 2002 wynosił 1,25). Liczba urodzeń żywych zmniejszyła się z

²⁷ G. Firlit-Fesnak, *Rodziny polskie i polityka rodzinna, stan i kierunki przemian*. W: G. Firlit-Fesnak (red.), *Polityka społeczna*, PWN, Warszawa 2008, s. 188.

²⁸ Ibidem, s. 189-190.

589,5 tys. w roku 1988 do 353,8 tys. w roku 2002. Jednocześnie wrosła liczba i udział urodzeń pozamałżeńskich. Od połowy lat 50 do połowy lat 80 liczba urodzeń pozamałżeńskich była stabilna na poziomie 4-5% wszystkich rodzących się dzieci. W latach 90. nastąpił wzrost urodzeń pozamałżeńskich, według danych NSP z 2002 roku takich urodzeń było 14% ogółu urodzeń.

Współcześnie rozróżniamy trzy zasadnicze modele rodzin ze względu na rolę kobiet i mężczyzn:

- model rodziny tradycyjnej: ojciec jest odpowiedzialny za sytuację materialną rodziny (pracuje zawodowo), a matka za wychowanie dzieci i prowadzenie domu (pozostaje poza rynkiem pracy),
- model rodziny z podwójnym obciążeniem kobiet: oboje rodzice pracują zawodowo, zdobywając środki na utrzymanie rodziny, przy czym pracująca matka ponosi główną odpowiedzialność za opiekę nad dziećmi i prowadzenie domu,
- model rodziny partnerskiej: oboje rodzice pracują zawodowo, zdobywając środki na utrzymanie rodziny i dzielą między siebie odpowiedzialność za opiekę nad dziećmi i prowadzenie domu²⁹.

Według Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności przeprowadzonego przez GUS w ramach badań panelowych w roku 2001, 57% osób pozostaje w modelu z podwójnym obciążeniem kobiet, prawie co trzecia pozostaje w modelu tradycyjnym, a co dziesiąta w modelu partnerskim. Jednocześnie można powiedzieć, iż w Polsce dominuje neoliberalne podejście do polityki rodzinnej, tzn. zakładanie rodziny, posiadanie i wychowanie dzieci pozostaje przede wszystkim prywatną kwestią obywateli. Mimo tego, wyniki badań CBOS z roku 2008 wskazują, iż Polacy bardzo wysoko cenią wartości rodzinne, dotyczy to także pokolenia dwudziestolatków, którzy wyżej cenią rodzinę nad karierą zawodową. Postawy te, wiara w rodzinę wymagają wzmocnienia ze strony działania państwa i instytucji publicznych, ponieważ to rodzina daje podstawy bezpieczeństwa i w dużym stopniu je kształtuje.

Streszczenie

W artykule podjęto problem analizy wybranych obszarów zagrożeń dla rozwoju społecznego i ekonomicznego, zwracając szczególną uwagę na ryzyka socjalne i współczesne problemy demograficzne. Zwrócono także uwagę na szczególną rolę polityki rodzinnej, która może odegrać istotną rolę w powstrzymaniu niekorzystnych tendencji demograficznych oraz stanowi naturalne wsparcie w krytycznych sytuacjach życiowych.

Słowa kluczowe: zagrożenia społeczne, rozwój ekonomiczny, polityka rodzinna

Summary

²⁹ Ibidem, s. 191.

In the article, the problem of analysis of the chosen threat areas for the social as well as economic development has been discussed. The social risks and contemporary demographic problems have been underlined. Attention has also been drawn to the particular role of family policy which can play a significant role in stopping unfavourable demographic tendencies and it constitutes the natural support in critical situations in life.

Key words: social risks, economic development, family policy

Piśmiennictwo

1. Beck U. (2002): *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Wyd. Scholar, Warszawa.
2. Czapiński J. (2009): *Diagnoza Społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*. Warszawa.
3. Danecki J. (1998): *Kwestie społeczne, istota, źródło, zarys diagnozy*. W: A. Rajkiewicz, J. Supińska, M. Książkowski (red.), *Polityka społeczna*. Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
4. Firlit-Fesnak G. (2008): *Rodziny polskie i polityka rodzinna, stan i kierunki przemian*. W: G. Firlit-Fesnak, *Polityka społeczna*. PWN, Warszawa.
5. Frąckiewicz L. (2005): *Wykluczenie społeczne w skali makro i mikroregionalnej*. W: L. Frąckiewicz (red.), *Wykluczenie społeczne*. Katowice.
6. Jagiełło B. (2006): *Unia Europejska wobec wyzwań dla bezpieczeństwa europejskiego i jego zagrożeń*. W: K. Żukrowska, M. Grącik (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*. Wyd. SGH, Warszawa.
7. Jakubczak R., Flis J. (red.) (2006): *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI w. Wyzwania i strategie*. Wyd. Bellona, Warszawa.
8. Lutosławski W. (1998): *Praca narodowa*. Wydawnictwo Ethos, Warszawa.
9. Skrabacz A. (2008): *Bezpieczeństwo społeczne*. Bellona, Warszawa.
10. Smoleński J. (1937): *Zagadnienia demograficzne i ich znaczenie dla państwa*. W: *Nauka a obrona państwa* (cykl odczytów wygłoszonych w roku akademickim 1936/37). UJ, Kraków.
11. Supińska J. (1991): *Dylematy polityki społecznej*. Wyd. IPS UW, Warszawa.
12. Wronkowska S., Zmierczak M. (2005): *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*. Warszawa.
13. Żukrowska K., Grącik M. (red.) (2006): *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*. Wyd. SGH, Warszawa.